

Strona znajduje się w archiwum.

## TRAGEDIA W MIESZKANIU NA ŁÓDZKIM ŚRÓDMIEŚCIU

**Funkcjonariusze I Komisariatu Policji KMP w Łodzi zatrzymali 44-letnią mieszkankę Łodzi, podejrzaną o pozbawienie życia swojego syna. Zostanie jej przedstawiony zarzut zabójstwa, co jest zagrożone karą dożywotniego pozbawienia wolności.**

15 czerwca 2020 roku, policjanci patrolujący teren dzielnicy Śródmieście zauważyli, że przy jednej z posesji na ulicy Abramowskiego, na chodniku, leży pijana kobieta. Stróże prawa podczas próby nawiązania kontaktu doszli do wniosku, że leżąca 44-latka jest pod znacznym wpływem alkoholu. W trosce o jej zdrowie i bezpieczeństwo, zabrali kobietę do radiowozu i umieścili do czasu wytrzeźwienia w Pomieszczeniu dla Osób Zatrzymanych pabianickiej komendy. Tego samego dnia, w godzinach popołudniowych, 44-latka powiedziała jednemu z funkcjonariuszy, że jej 24-letni syn, dzień wcześniej okaleczył się w szyję ostrym narzędziem. Policjanci z Pabianic natychmiast powiadomili łódzkich kryminalnych o sytuacji. Śledczy z I Komisariatu Policji postanowili sprawdzić tę informację i pojechali do miejsca zamieszkania kobiety i jej syna na ulicy Rewolucji. W jednym z pomieszczeń znaleźli ciało 24-letniego mężczyzny z ranami kłutymi. Podczas rozmowy z policjantami, kobieta wielokrotnie zmieniała wersję wydarzeń. Uparcie twierdziła, że nic nie pamięta, bo wypła półtora litra alkoholu. Zebrane dowody pozwoliły kryminalnym postawić 44-latce zarzut zabójstwa, co jest zagrożone karą dożywotniego pozbawienia wolności. O jej dalszym losie zadecyduje prokuratura i sąd.

